

Szatański Raj nr 195
Nasza postawa wobec Chrystusa, część 1
24 listopada 2024 r
Brian Kocourek, proboszcz

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteście tak wdzięczni, Panie, że tu jesteście, i mamy tak wspaniałe słowa dzisiaj rano, Panie. Jestem nimi tak podekscytowany, że po prostu modlę się, abyś był z nami i pomógł nam, Panie, kiedy się przygotowujemy. Wiemy, że się przygotowujemy i Panie, możemy tylko spojrzeć na to, co nam pokazałeś i pokazujesz, że uczymy się, Panie, od Twojego proroka. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Teraz możesz usiąść.

Dzisiaj rano zamierzam rozpocząć miniserię około pięciu kazań na temat naszej postawy wobec Chrystusa.

Zanim rozpoczniemy nasze dzisiejsze przemówienie na temat postawy Chrystusa, chciałbym powiedzieć, że przygotowanie tego studium sprawiło mi ogromną radość. W ciągu ostatnich kilku lat widziałem naszą zdolność do wpatrywania się w Żywe Słowo Boże i dostrzegania, że staje się ono bardziej krystalicznie czyste niż kiedykolwiek wcześniej.

Teraz nie tylko staje się to dla nas jasne, ale miejmy nadzieję, miejmy nadzieję, mam nadzieję, że przychodzimy tutaj i odkrywamy, że nasza modlitwa jest również bardziej skuteczna niż kiedykolwiek wcześniej.

Nie wiem, czy podzieliłem się tym z wami, może w aplikacji, ale w kierunku Filipin zmierzał huragan i dostałem pilną prośbę od brata z Filipin, a huragan był na piątym poziomie, więc nazywają go tam tajfunem.

Powiedziałem więc: "Słuchaj bracie, powiedziałem, że nie możemy ci pomóc finansowo, ale możemy ci pomóc modlitwą". Wysłałem więc prośbę o modlitwę do brata Sema.

Powiedziałem, wyślij wiadomość do wszystkich. Brat Sem rozesłał więc wiadomość do 88 wierzących z listy. Jeśli nie ma cię na liście, a chciałbyś się na niej znaleźć, to daj mi znać, ponieważ jest to nasza lista modlitewna, która krąży po całym świecie.

W każdym razie, brat Sem wysłał go i wszyscy się modliliśmy, a czy nie wiecie, że zakrzywił się i ominął cały ich obszar. Jest to więc po prostu kolejny raz, kiedy zrobiliśmy to, a nie to, że

zrobiliśmy, Bóg to zrobił, ale Bóg odpowiedział na naszą modlitwę i myślę, że to jest niesamowite i chcę wam wszystkim za to podziękować.

Biblia mówi nam, abyśmy właściwie rozbierali Słowo Prawdy, a to, co widzę, to coraz większe doskonalenie. Sprawy stają się jaśniejsze niż kiedykolwiek wcześniej. Gdy tylko niewierzący zada pytanie, Słowo, które żyje i mieszka w naszym sercu, ma odpowiedź na jego niewiarę.

W **Liście do Hebrajczyków 4** czytamy: "*Słowo Boże jest ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, aż do stawów i szpiku kostnego*".

A teraz pomyśl o tym słowie. To dzieli. To słuszne podziały. To słuszne podziały. To Bóg dzieli. Porządku? To jest właściwe dzielenie, a to pokazuje, że kiedy właściwie dzielisz słowo i dokonujesz ostrego podziału, oznacza to, że słowo żyje w tobie, tak samo jak my otrzymaliśmy je od naszego proroka.

Otrzymaliśmy zwierciadło Słowa, które jest w stanie mikroskopijnie dostrzec w tym Słowie rzeczy, które inni przemilczeli na przestrzeni wieków i nigdy nawet nie śniło się o ich zrozumieniu.

To sprawia, że jesteś klasą tylko dla siebie. W porządku. Nie mówię tego po to, żeby chwalić się naszymi zdolnościami umysłowymi. Mówię o objawieniu, które przyniósł nam prorok Boży i teraz to rozumiemy.

Człowiek, który nie narodził się na nowo, przebywa w pięciu zewnętrznych zmysłach ciała i dzięki tym pięciu zmysłom "zobacz, posmakuj, poczuj, powąchaj i usłysz" był w stanie zbliżyć się coraz bardziej do tego, co niewidzialne, aż do miejsca, w którym rozbierają się atomy.

Apostoł Paweł powiedział: "**Efezjan 5:13** *Lecz wszystko, co jest ganione (dowiedzione), objawia się w światłości, bo cokolwiek się objawia, jest światłością.*

Widzimy więc, że wielkie postępy człowieka w nauce stały się możliwe tylko dzięki jego zdolności do używania światła w nowy sposób.

A teraz człowiek doszedł do miejsca, w którym może widzieć swoimi oczami przez mikroskopy elektroniczne, co nazywa się przestrzenią wewnętrzną, ponieważ za pomocą tych mikroskopów udoskonalił swoje użycie światła.

Są w stanie widzieć coraz wyraźniej, tak jak nasze zdjęcia stawały się coraz wyraźniejsze. Pamiętasz zdjęcia z kółkami J, jak bardzo były ziarniste? Wszyscy pamiętacie J-peg. Miałeś te aparaty, małe aparaty, i mogłeś wziąć j-peg i to było. Co to było? Może jeden lub dwa... Myślę, że doszli do około trzech megabajtów. A teraz twoje telefony komórkowe mają 48 megabajtów w aparacie. Myślisz teraz, że kiedy przejdziesz z 3 megabajtów do 40 megabajtów, możesz

rozdmuchać ten obraz naprawdę mocno, a definicja i klarowność są naprawdę, naprawdę dobre. Teraz porównaj je z nowoczesnymi aparatami iPhone'a, które mają 48 MG pikseli i mogą być wysadzone w powietrze dość duże.

Odkryli więc za pomocą ultra potężnych mikroskopów, że wewnątrz atomu znajduje się znacznie większy wszechświat niż w tym, co nazywamy wszechświatem, gdzie widzimy słońce i księżyc, gwiazdy i planety.

O wiele większy wszechświat leży w tym, co było niewidzialne i tym samym ukryte z wieku na wiek, a teraz staje się widzialne lub manifestowane przez Światło. Tak więc w tym, co naturalne, widzimy to, co widzimy w tym, co duchowe.

Mój szwagier, który ma doktorat z fizyki jądrowej, co oznacza, że prawdopodobnie nikt z nas nie mógłby z nim porozmawiać, właściwie to całkiem niezły facet. Pracował jednak jako trzeci dowódca atomowego okrętu podwodnego, a po odejściu z marynarki wojennej pracował w think tanku, gdzie pracował nad zakrzywianiem promieni świetlnych i innymi rodzajami broni Departamentu Obrony. Jeszcze do niedawna zakrzywianie promieni świetlnych było uważane za niemożliwe.

Dzięki nauce, dzięki zrozumieniu, jak korzystać z naturalnych zasad światła, ludzie są w stanie wyraźniej widzieć te rzeczy, które były ukryte z epoki na wieki.

Poprzez światło wykorzystują to, co zostało im dane w naukach przyrodniczych, aby spojrzeć na to, co niewidzialne, za pomocą instrumentów, które z biegiem lat stają się coraz potężniejsze.

Kiedy byłem na studiach, używaliśmy komputerów, które przechowywały informacje na taśmie magnetycznej i pamiętam, że musieliśmy wbijać karty, a następnie wprowadzać je na taśmę magnetyczną, a następnie nagrywano je dla nas. To było przechowywanie. Tak więc, jeśli przeprowadziłeś ankietę i wziąłeś w niej udział tysiąc osób, wbiłeś tysiąc kart, a następnie wprowadziłeś je do komputera, a następnie zapisałeś to na taśmie magnetycznej, która po prostu krążyła w kółko.

Kilka lat później pracowałem w firmie Magnetic Peripherals, która zajmowała się danymi sterującymi. Kiedy założyłem CDC, pracowałem nad zakupem dysków, a następnie zaopatrywaniem się w nie do firmy, która nakładała na nie podłoże naładowane magnetycznie. Zastąpiła ona taśmę magnetyczną. Teraz miałeś dysk magnetyczny.

W ciągu dwóch i pół roku pracy udało mi się nakłonić podwykonawców do uszlachetnienia substancji tak, aby dyski 34-calowe można było zastąpić dyskami 14-calowymi. Następnie, w ciągu około roku, byliśmy w stanie uzyskać taką samą ilość informacji na dysku, który był tylko 8-

calowym metalowym dyskiem, i oczywiście udoskonaliliśmy proces docierania, aby płyty były bardziej płaskie i tak dalej.

Następnie, około 6 miesięcy później, udoskonaliliśmy go jeszcze bardziej i wypuściliśmy dysk 2-1/2 cala i od tego czasu nie byli w stanie przejść na mniejszy. Potem jednak przeprowadziłem się do Indiany, żeby zbliżyć się do brata Vayle'a.

W ciągu ostatnich 20 lat przeszły one od pamięci magnetycznej do cyfrowej. Teraz możesz przechowywać na dysku skokowym biliony bajtów. To, co mógł zrobić komputer w latach 60-tych, który miał trzy piętra, można teraz obliczyć na jednym chipie mniejszym niż mały palec.

I wszystko też przyspieszyło. Pierwsze komputery, które wypuściliśmy w oddziale komputerów osobistych NCR, miały częstotliwość 1-10 kHz, czyli mierzone w tysiącach herców. No wiesz, milion herców. Megabajt to tysiąc razy kilobajt. Przeszliśmy więc od 1000 bajtów do 1 miliona bajtów. A teraz są w jednej tetrze. Okej, więc są w 1 miliardzie bajtów.

Nasza pojemność została początkowo umieszczona na stacjach dyskietek 5-1/4" i mogła pomieścić do 333 000 bajtów. Później dodaliśmy dysk twardy, który mógł przechowywać dane w zakresie 1,2 MB.

Teraz pewnie myślisz: "No dobrze, więc co to ma wspólnego z ewangelią?" To, co pokazuję Ci w naturze. Jeśli naturalny umysł może robić te rzeczy, to co z umysłem duchowym? Rzeczy, które rozumiałeś, że słusznie mógłbyś podzielić 50 lat? Cóż, ktoś tu jest? Tak, jest nas kilku po 50-tce. Tak więc rzeczy, które można było zrobić 40 do 50 lat temu, które można było słusznie podzielić, a jest ich bardzo, bardzo niewiele, dzisiaj słusznie dzielicie na to, co chcemy nazwać bilionem bajtów. Porządku. Pozwólcie, że wam to wyjaśnię.

Obecnie często kupuje się komputer stacjonarny z pamięcią flash o pojemności 500 MB i do 1 terabajta oraz dyskiem magnetycznym o pojemności 1 terabajta. Więc masz na komputerze wbudowany, jeden terabajt na tym małym chipie, a następnie jeden terabajt na dysku magnetycznym. Więc teraz masz dwa terabajty.

To więcej niż pierwsze komputery, które miały trzy piętra wysokości. Przechodziłem przez nie jako dziecko. Pracował tam mój tata, który był dyrektorem ds. kontraktów. Poszliśmy więc na piknik firmowy, jak to się domyśla, albo na pokaz i opowieść, jak to się nazywa, i musieliśmy się przespacerować. Mieli duże tunele, do których doprowadzali wodę z rzeki Minnesota, aby utrzymać chłód. Moglibyśmy przejść przez te tunele. Mieli osiem stóp dookoła. W porządku. Nie wszystko było na małym chipie. Wszystko było na próbówce.

Te długie rurki, widziałeś je kiedyś? Długie rurki? Mają około (4-5 cali 15 cm) długości. A mieli wszystkie rodzaje rurek. Możesz dziś umieścić wszystkie te informacje na małym chipsie wielkości małego palca.

Jak więc widać, przetwarzanie informacji rozwijało się niezwykle szybko i zawierało duże ilości danych w ciągu ostatniego pokolenia. Brat Vayle porównał to do cyklotronu, w którym

Czy ktokolwiek jest na tyle stary, aby zobaczyć lub zapamiętać gramofon? 1, 2, 3, 4. Okej, więc mieliśmy 45 i mieliśmy. A co to był za mały? 78. A ponieważ igła na płycie krąży wokół zewnętrznych rowków, wygląda na to, że idzie bardzo wolno, ale gdy zbliża się do wewnętrznych rowków, kręci się w kółko, w kółko, w kółko. To jak cyklotron, prawda? W miarę jak dociera do centrum, porusza się coraz szybciej i szybciej.

Brat Vayle porównał to do cyklotronu, w którym rekord, w miarę jak zbliża się do środka talerza, porusza się coraz szybciej. Trochę jak obroty igły w gramofonie.

Gdy płyta się obraca, przesuwają rowki na zewnątrz i obraca się wolniej, że tak powiem, ale gdy pojawia się w środku płyty, wydaje się, że obraca się coraz szybciej. Opisał to jako proces, o którym Biblia mówi również o objawieniu w czasach ostatecznych.

Wiemy, że Biblia mówi, że *"w czasach ostatecznych wiedza będzie się mnożyć"*. Wystarczy spojrzeć na szybkie tempo ewolucji komputerów, aby to zobaczyć.

Widzimy w **Amplifikowanej Wersji 2 Koryntian 3:18** *A my wszyscy, jak z odsłoniętą twarzą, [ponieważ] nadal patrzyliśmy [w Słowie Bożym] jak w zwierciadle, chwała Pana, jesteśmy ustawicznie przemieniani na Jego własny obraz w coraz większym przepychu i z jednego stopnia chwały na drugi; [bo to pochodzi] od Pana, [który jest] Duchem.*

Wiemy już, że słowo chwała jest opinią, wartością i sądem Boga. Tak więc coraz bardziej wzrastamy w opiniach o Bogu, w Jego wartościach, od chwały do chwały.

Tak więc Biblia mówi, że mamy być przemienieni z chwały do chwały z coraz większą chwałą. I oczywiście wiemy, że to słowo chwała jest greckim słowem *Doxa* i jest to opinie, wartości i osady Boga. Ma więc przyspieszyć. To jest to, co mówi nam również tłumaczenie NIV.

W **2 Liście do Koryntian 3:18** czytamy : *"A my, którzy z odsłoniętymi twarzami wszyscy odbijamy chwałę Pana, przemieniamy się na Jego podobieństwo z coraz większą chwałą, która pochodzi od Pana, który jest Duchem.*

Brat Vayle powiedział w swoim kazaniu : **Kim jest ta dyscyplina Melchizedeka #12; Wypracowanie chwały P:42** A teraz posłuchaj. **(18)** *Lecz my wszyscy, z otwartą twarzą, patrząc jak w zwierciadle na chwałę Pana, jesteśmy przemienieni w ten sam obraz z chwały w chwałę, tak jak przez Ducha Świętego.)*

*W jaki sposób zdobywasz tę chwałę? Zdobycie tę chwałę przez **działanie Słowa Bożego w tobie**. (Innymi słowy, Słowo przychodzi i działa samo przez ciebie) i ja, gdy stajemy się **posłuszni Słowu** wbrew naszemu własnemu myśleniu i wbrew naszej własnej woli jako istoty ludzkie: ...*

*Jest to **rosnąca chwała**, a to jest ostatnia epoka, w której to będzie, a my jesteśmy ostatnimi ludźmi, którzy będą mieli taką możliwość, z wyjątkiem 144 000 Żydów.*

Pamiętajcie, że niemal z dnia na dzień otrzymali Ewangelię. I z dnia na dzień, w tym krótkim okresie czasu, dojdą do miejsca, w którym jesteście, rozumieją to, co wy rozumiecie.

Wygląda więc na to, że zbliżamy się do tej coraz większej chwały i w rzeczywistości jesteście w nią wciągnięci, tak jakbyśmy zostali porwani przez Boży wicher. Trąba powietrzna wciąga wszystko do góry i po prostu kręci się dookoła.

Tak więc, brat Lee Vayle powiedział również w swoim kazaniu: **Shalom #6 The Omega Of The Alpha Upon Us P:20 Teraz posłuchaj. Czy może istnieć zbożna bojaźń i prawe myśli poza objawionym Słowem? Nie! To jest to, o czym ciągle mówię: odbicie Omega – **cyklotron godziny!****

Ilu z was pamięta odbicie Omegi? Nauczałem tego tutaj dość często, oczywiście w **2 Koryntian 3:18**, gdzie jest mowa o byciu przemienionym z chwały w chwałę, z obrazu w obraz. Jeśli więc staniesz przed lustrem i zgasisz wszystkie światła, idź kiedyś do łazienki, spróbuj. Po prostu wyłącz wszystkie światła i spójrz na swój obraz. Nic nie widzisz. Nie ma światła. Więc co wtedy widzisz?

Kiedy otwierasz drzwi przez szparę i wpuszczasz trochę światła, widzisz czubek nosa, może czoło, może masz na sobie białą koszulę lub bluzkę. Widać, że otwierając drzwi bardziej spod drzwi, więcej światła wpada z przedpokoju i co widać? Widzisz swój obraz.

Porządku? Tak więc to, na co patrzysz, to w Słowie Bożym, w zwierciadle Słowa, które jest Słowem Bożym, jesteś przemieniany w Boże myślenie, Jego opinie, Jego wartości.

Porządku? Tak więc ten proces transformacji ma miejsce. Ale to, co widzicie wtedy, kiedy stoicie przed lustrem, to to, że widzicie światło. Widzisz światło. Tak więc, kiedy stoisz przed zwierciadłem Słowa i patrzysz przed zwierciadło Słowa. A ty stoisz, patrząc w zwierciadło Słowa. [Brat Brian podnosi Biblię] Co widzisz? Światło. Światło. Stajesz się Światłem.

Duch Święty przychodzi jak guzik, mniej więcej wielkości guzika, mała śmierzcząca rzecz. A w miarę jak rośnie, słowo po słowie, przejmuje całą twoją istotę. Jesteś przemieniany na obraz, na którym Chrystus może przechodzić przez mury. W porządku?

Z drugiej strony, A potem powiedział... W chwili, gdy pojawia się zamieszanie, blokujesz ten cyklotronowy efekt Boga.

Zdejmij igłę z płyty, gotowe. Zablockowałeś cyklotron. Tak długo, jak wpatrujesz się w Słowo, zmieniasz się.

I znowu, z jego kazania **Lee Vayle, Kim jest ten Melchizedek #2 Pokój sprawiedliwym, s. 68 ... teraz w tym wielkim, potężnym kanale, Panie, który nam dałeś, płynącym od Ciebie do proroka, (zauważ Pana do proroka i) do nas i z powrotem do Boga, aż stanie się prawdziwym cyklotronem poruszającym same atomy w naszych ciałach do całkowitej przemiany.**

Ojcie, wiemy, co może zrobić promieniowanie na świecie, złe promieniowanie. Może zabrać geny i urodzić małe dzieci kalekie, śmiertelne, co zrobiło w Japonii, co jest straszną rzeczą. Mutacja, która jest ohydna i obrzydliwa.

Lecz Panie, w Twoim cyklotronie, w Twojej przemianie atomów, powrocie Pana do wieczności i przywrócić na wieczność, i w zmartwychwstaniu, które by temu odpowiadało, miało ciało.

A teraz pomyśl o tym. Człowiek w swoich zdolnościach stworzył środki, za pomocą których mogą zmutować i zmienić człowieka w jego ciele ze śmiertelnego na zmutowanego, ale objawienie Boga w nas może uczynić nas uwielbieniem w naszych ciałach. Na tym właśnie **polega Endoxa** Boga.

"En" oznacza "w", "doxa" oznacza opinie, wartości i osąd Boga, a "Zoe" oznacza przejawiające się w naszym życiu,

2 Tesaloniczan 1:10 *Gdy przyjdzie, aby być uwielbionym (to słowo jest en-doxa-zo) w świętych swoich, i aby być podziwiany przez wszystkich, którzy wierzą (ponieważ uwierzono świadectwu naszemu (świadectwu Pawła) między wami) w owym dniu.*

Widzimy więc, że żyjemy w dniu, w którym Jego Doxa jest w świętym. A skąd wiemy, że żyjemy w tym dniu? Powiedział: **"we wszystkich, którzy wierzą (ponieważ uwierzono świadectwu naszemu (takiemu świadectwu Pawła) wśród was) w owym dniu.** A brat Branham powiedział: **"Mówię tylko to, co powiedział Paweł"**. A więc, widzicie, jesteśmy w tym dniu.

Ale pomyśleć, że ludzie tego świata pokazali nam w sposób naturalny, że mogą zmienić ciało, ale mogą je tylko zmutować. Mam na myśli to, że nawet dzisiejsi lekarze robią z chłopców dziewczynki, odcinając im części ciała. Ale Słowo Boże przemienia nas na pozytywne i z powrotem na to, co On myślał przed założeniem świata, z powrotem do Chwały.

Tak więc mężczyźni po prostu patrzą naturalnym okiem. Robią to tylko za pomocą pięciu zewnętrznych zmysłów. A co z nami, którzy otrzymaliśmy takie oświecenie, które wykracza poza te zewnętrzne zmysły?

Otrzymaliśmy dostęp do Światła Jego Chwalebnej Obecności i otrzymaliśmy zdolność poznania i zrozumienia pięciu wewnętrznych zmysłów: "**wyobraźni, sumienia, pamięci, rozumu i uczucia**".

To są niewidzialne zmysły ducha. A potem doszliśmy również do zrozumienia tego wewnętrznego sensu zwanego wiarą. Albowiem przez wiarę, która jest "objawieniem", możemy zajrzeć w to, co niewidzialne.

I pomyśleć, że tylko za pomocą pięciu zewnętrznych zmysłów, które zostały dane człowiekowi, aby mógł kontaktować się ze swoim ziemskim domem. Człowiek był w stanie zbliżyć się coraz bardziej w to, co niewidzialne, analizując atomy, a nawet zmieniając pogodę lub zmieniającą się przyrodę.

Wiesz, w latach pięćdziesiątych mieli traktat w ONZ, że nie możemy używać naszych zdolności do zmiany pogody jako broni. A jednak zrobili to w Wietnamie i w każdym innym miejscu.

A teraz dotarliśmy do miejsca, które nazywamy przestrzenią wewnętrzną i odkryliśmy, że wewnątrz atomu jest o wiele większy wszechświat niż w całym wszechświecie, który możemy zobaczyć przez teleskopy.

A co z nami? Stoimy w samej obecności samego Stwórcy Wszechświata. On jest Najwyższym Światłem Świata i dał każdemu z nas Swoje Światło w nas.

Jakiego więc rodzaju wzrok powinniśmy mieć, gdy wzrastamy w Mądrości, Objawieniu i Wiedzy Naszego Pana Jezusa Chrystusa? W jaki więc sposób powinniśmy coraz wyraźniej widzieć sprawy Boże?

I On dobrowolnie przyniósł nam to zrozumienie przez usprawiedliwionego proroka i przez Swoją osobistą obecność z nami w formie Słupa Światła. Pamiętajcie, że Bóg zstąpił z Krzyżem. To jest wiadomość.

Rzeczy stają się coraz jaśniejsze, w miarę jak zbliżamy się coraz bardziej do źródła tego Światła, którym jest Chwalebna Obecność Jezusa Chrystusa. Jak powinniśmy być w stanie widzieć rzeczy, których żaden człowiek nigdy wcześniej nie widział.

Pomyśl o tym. John Wesley nigdy nie widział tego, co ty widzisz. W porządku? Spurgeon nigdy

nie widział tego, co ty widzisz. Ludzie na przestrzeni wieków, Lutrze, nigdy nie widzieli tego, co ty widzisz.

Pismo Święte mówi nam: "**Jan 1:4** *W nim było życie; a życie było światłością ludzi. 5 ¶ I światłość świeci w ciemności, a ciemność tego nie ogarnęła.*"

Nie pojmowali, tak jak wy ludzie. Ludzie tego świata nie pojmują tego, co widzicie, a wiemy, że kiedy to światło uderza w ciemne miejsca, przynosi im iluminację, a one się manifestują.

1 List do Koryntian 1:5 *Aby wiara wasza nie stała w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej.*

Wiesz, pomyślałem, że to interesujące. Dziś rano czytałem w moim gabinecie z NIV i jest tam fragment z Pisma Świętego. Nie pamiętam, gdzie to jest, ale mógłbym wziąć moją Biblię i ci ją pokazać. Lecz On mówi, że intelekt inteligentnego obróci się w nicość. Intelekt inteligencji zostanie zniweczony. W porządku? Tak więc wasza wiara nie powinna opierać się na mądrości ludzkiej, ale na mocy Bożej.

6 *Wszakże mówimy o mądrości między doskonałymi, a nie mądrości tego świata ani książąt tego świata, które niweczą.*

7. *Lecz my głosimy mądrość Bożą w tajemnicy, mądrość ukrytą, którą Bóg ustanowił przed światem na chwałę naszą:*

8 *O czym nie wiedział żaden z książąt tego świata, bo gdyby o tym wiedzieli, nie byłiby ukrzyżowali Pana chwały.*

Tak więc Bóg pokazuje wam to, czego nie pokazuje prezydentowi ani wszystkim jego gabinetom.

9 *Lecz jako jest napisane: Oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, i nie wstąpiło do serca ludzkiego tego, co przygotował Bóg tym, którzy go miłują. 10.* *Lecz Bóg objawił je nam przez Ducha swego, bowiem Duch bada wszystko, zaiste, głębokości Boże.*

Apostoł Piotr powiedział nam, że kiedy to światło uderzy, oświeci ciemne miejsca i ukryte tajemnice zostaną ujawnione.

2 List Piotra 1:19 *Mamy też pewniejsze słowo proroctwa, na które dobrze czynicie, abyście zważali jak **na światłość, która świeci w ciemnym miejscu**, aż dzień zaświta i gwiazda jutrzejsza wszędzie w sercach waszych.*

Ilu z was, w środku nocy, kiedy nie ma prądu, zrzuca kołdry i wybiega na zewnątrz i patrzy, co się dzieje?

No cóż, przykro mi, ale możesz w pewnym sensie zrzucić kołdrę, ale trochę chodzisz na palcach, bo nie jesteś pewien swojej pozycji i tak dalej, bo nie widzisz. Więc co robisz? Włączasz latarkę i jak powiedział brat Branham, jest człowiek, który może zapalić światło. Prawy. I tak, że latarka świeci. Teraz możesz to zobaczyć. Teraz możesz chodzić.

A jednak świat trwa w ciemnościach dotyczących jego Stwórcy, który dał im ich naturalne światło, ponieważ odrzucili oni nadprzyrodzone światło Jego chwalebnej Ewangelii.

W rzeczywistości Apostoł Paweł powiedział: **2 Koryntian 4:3** *A jeśli Ewangelia nasza jest ukryta, jest ukryta dla tych, którzy zginęli. 4 W którym bóg tego świata zaślepił umysły tych, którzy nie wierzą, aby nie było światła chwalebnej Ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Bożym, Niech im świeci.*

Nie świeci więc im ona, ale tobie świeci. To stawia cię w innej klasie. Nie powiem klasa, bo to brzydkie słowo. Ale wprowadza cię w stan umysłu, jak powiedział brat Vayle. Wiecie, nasz stan jest taki, że jesteśmy synami Boga. Stawia nas w miejscu, w którym Bóg pokazuje nam rzeczy, których nie pokazuje światu.

W ten sposób światło chwalebnej Ewangelii zajaśniało w naszych sercach. I skupia światło na Słowie Bożym, które znajduje się w naszych sercach. I odsłania głębokie tajemnice Boga. Pismo Święte mówi.

Te rzeczy, które były ukryte od założenia świata, ale zostały nam objawione w tej godzinie przez Obecność tego Wielkiego Światła, Słupa Ognia, który jest tutaj pośród nas.

Brat Branham powiedział w swoim przesłaniu: **"Miejcie wiarę w Boga" 54-0900 E-13** *Co się dzieje z nami, chrześcijanami? Położyliśmy się do pracy. Zgadza się.*

Nauka zaprowadziła człowieka dalej z jego pięcioma zmysłami niż ministrowie zabrali go z jego duszą, jego duchem, który jest wyższy od jego nauki. Chciałbym tylko zadać ci pytanie.

*Wielu z was, bracia tutaj, może powrócić ze mną do starej epoki Model-T. Nauka mogła tylko... A teraz posłuchajcie, zanim zakończę, oto uwaga, którą chcę, abyście zapamiętali. **Nauka jest tylko tak dobra, jak może zmierzyć.***

Mówiąc o twojej zdolności do mierzenia, chciałbym dodać, że twoje chrześcijańskie doświadczenie jest tylko na tyle dobre, na ile jesteś w stanie *"właściwie rozbierać Słowo Prawdy."* Złapałeś to? Brat Branham mówi: *"Tak blisko, jak nauka może zmierzyć, tak potężni się stają. A tak blisko, jak Kościół może to zmierzyć, jest to tak samo potężne, jak Kościół się staje.* Im bardziej potrafisz właściwie dzielić, tym potężniejszy stajesz się jako chrześcijanin.

A jak kościół mierzy tę miarę? Przez **właściwe rozbieranie Słowa Prawdy**. Teraz jest coraz lepiej.

Nauka około trzydzieści pięć lat temu mogła mierzyć tylko z dokładnością do dziesięciu tysięcznych części cala, w tym sensie, że potrafiła zbudować forda typu T, z pierścieniem tłokowym o średnicy dziesięciu tysięcznych cala, który pozwalał mu osiągać zawrotną prędkość około dwudziestu pięciu mil na godzinę. Mówisz dlaczego? Ponieważ kompresja nie była wystarczająco silna. Powietrze dostało się do środka, a gaz przedostał się przez tłoki i po prostu nie był wystarczająco mocny. Prawy. Tak więc, w samolotach, masz naprawdę napięte specyfikacje, dobrze?

Nad nim ustaw świecę zapłonową, zawór do pompowania gazu, gaz wystrzeliwany przez świecę zapłonową, ale stracił tak dużo ze swojej kompresji, że wyszedł z dziesięciotysięczną częścią cala, można było go tylko napędzać.

Trzydzieści pięć mil na godzinę to był wyjątkowo dobry, szybki Ford Model T. Czy na tym poprzestali? Nie, proszę pana. Mogą teraz zejść do stutysięcznej części cala.

(To jest w latach 60-tych. Jestem pewien, że teraz jest to nawet coś więcej.)

Ograniczają swoją regułę, mierzą bliżej. Uchwycić słowo, mierząc bliżej. Słusznie dzielisz się bliżej. Widzisz w Piśmie Świętym, że jedno słowo czyni różnicę, czy w nie nie wierzysz, czy jeśli w nie wierzysz.

Ograniczają swoją regułę, mierzą bliżej. Teraz mogą wziąć tego samego Forda lub ten sam tłok w samolocie odrzutowym i prawie jechać nim z prędkością sześciuset mil na godzinę, z tą samą świecą zapłonową strzelającą nad nią.

*Dlaczego? Mogą mierzyć bliżej, żeby nic nie wyciekło. Ciśnienie jest, ale pomiar nie był wystarczająco dokładny. (Widzisz, Luter nie był wystarczająco blisko. Miał odstęp 10 000 cala. Wesley miał 10 000 cala przerwy. Ale teraz nie mamy żadnej luki. Porządku? Mogą **nawet** wziąć tę stutysięczną część cala i rozszcześcić nią atom.*

Czy się zatrzymują? Nie, oni się powtarzają, ale my, no cóż, jesteśmy zadowoleni z tego, co powiedział Moody, z tego, co powiedział Finney. Ci ludzie byli w porządku. Byli chrześcijanami, braćmi, którzy są w chwale.

Czy potrafisz sobie wyobrazić, co by było, gdybyśmy mogli **właściwie podzielić** Pismo Święte w takim samym stopniu, w jakim człowiek jest w stanie zmierzyć z dokładnością do stutysięcznej części cala?

Spójrz tylko, dokąd doszliśmy my, mówię o tobie i ja. Mówię o wybranych w tej godzinie. Spójrz na sposób, w jaki pod wpływem nauk Ducha Świętego zawartych w tym przesłaniu jesteście w stanie **właściwie rozbierać Słowo**, jak nigdy dotąd w historii ludzkości.

Biblia mówi, że *jest to ukryta mądrość, która była ukrywana z wieku na wiek, a nawet ukryta przed książętami. Gdyby bowiem widzieli to, co wy widzicie, nie ukrzyżowaliby Pana chwały.*

Widzisz, gdyby widzieli to, co ty widzisz, ich działania byłyby inne. Chodzi mi o to, że widzimy rzeczy, które nigdy wcześniej nawet nie przyszły im do głowy. Spójrzmy na to, jak widzieliśmy 86 znaków i wydarzeń z Paruzji i wszystkie z nich, z wyjątkiem czterech, miały miejsce.

Spójrzmy na to, jak nasz prorok nauczał nas, co oznaczają Krzyk, Głos i Trump. Słuszne rozdzielanie Krzyku, Głosu i Atutu. Okej, teraz Krzyk jest wiadomością. Masz na ten temat bardzo dużo. Otóż Głos jest zmartwychwstaniem, a Trump jest przemianą ciała.

Spójrzmy na wszystkie przypowieści, które On nam objawił, na temat ich znaczenia w tej ostatniej godzinie. O dziesięciu dziewicach, o dziesięciu srebrnikach, o wszystkich tych rzeczach. Spójrz na chrzest wodny lub na to, jak nauczono nas właściwego podziału między Ojcem a Synem.

Spójrzcie na bliźnięta i na to, jak udało nam się zidentyfikować atrybuty i cechy prawdziwej winorośli w porównaniu z fałszywą winoroślą.

Dlatego w Ewangelii Mateusza 24:24 **czytamy, że** byliby tak blisko, że gdyby to było możliwe, zwodziliby nawet wybranych. Nie jest to możliwe, ponieważ można się słusznie dzielić. Możesz zobaczyć błąd.

Spójrzmy, w jaki sposób staliśmy się świadomi życia nasiennego i źródła każdego życia, a także cech i cech charakterystycznych tego życia. Dlatego może być tak blisko, a mimo to nie dasz się oszukać. A co z naszym rozumieniem suwerenności?

A co z naszym byciem w Bogu przed założeniem świata? Nasz prorok uświadomił nam to wszystko.

Tak więc, jak mówi brat Branham: **15 Pierwszy raz reguła została ustanowiona na... wyłożone w poprzek Słowa Bożego... Jak to dziś zmierzysz? Jaką wartość** (to jest Doxa, pamiętaj, że to są Wartości, Ocena i Osąd Boga) **ma dla ciebie Słowo Boże? To jest Boża DOXA.**

A teraz spójrz na chrześcijanina, Marcin Luter wyszedł i wyłożył to na katolicyzm i dowiedział się, że sprawiedliwi żyć będą z wiary. Zostawił tam wielką lukę; Wiele rzeczy przeszło.

Wierzył jednak, że sprawiedliwi powinni żyć wiarą, i ustąpił z tego, ponieważ tak mówiło Słowo Boże. Mierzył Słowo Boże skierowane do ludu: **"Sprawiedliwy z wiary żyć będzie."**

Przybył tam mały jegomość z Anglii, nazwiskiem John Wesley, który zbliżył się do ludzi nieco bliżej. Wciął władcę nieco bliżej, mógł zmierzyć bliżej: uświęcenie, jak to nazywali w tamtych czasach, drugie dzieło łaski. Spójrzcie, co zrobił; wprowadził świętość do Kościoła. Widzę, że się w to pakujesz.

16 Wraz z nadejściem Pięćdziesiątnicy i odmierzeniem daru Ducha Świętego, mówiącego językami i znakami. Ale po prostu przepuszczamy tę wielką lukę. **Postawmy dziś wieczorem miarę Bożą i zmierzmy całe Słowo Boże.**

Ten sam Duch Święty, który wystrzelił tłok z powrotem tam, który wyprowadził ich przez wiarę (usprawiedliwienie), ten sam dał nam uświęcenie.

Ten sam daje chrzest Duchem Świętym, tę samą moc. Ten sam Duch Święty może poruszyć Kościół do doskonałości i On to uczyni: do wszystkiego, co Bóg obiecał w swoim Słowie. Bóg to robi.

Problem polega na tym, że... Wyrzucmy świat. Zmierzmy Słowo Boże i okaże się, że jest nim Prawda. **"Miejcie wiarę w Boga"** — powiedział Jezus. **Bo jeśli powiesz tej górze, że się porusza i nie wątpiesz w nią, ona uczyni to, co jej każesz.** Czy to nie wspaniałe? Zmierzmy się.

Nie obchodzi mnie to. Luteranie są w porządku. Baptysci mają się dobrze. Metodyści byli w porządku. Zielonoświątkowcy mają się dobrze. Wszystkie te różne rzeczy są w porządku. Ale odłóżmy to od razu i powiedzmy, że każde Słowo Boże jest prawdziwe.

Wszystko, co Bóg powiedział, jest doskonałe, a jeśli powiedziałby: **"Czegokolwiek pragniesz, gdy się modlisz, wierz, że to otrzymujesz..."** Wierzę, że to prawda. Boże, pozwól mi położyć moją miarkę na mojej duszy i rozłożyć ją po Słowie Bożym, aby powiedzieć: "Boże, to jest prawda; Wyślij namaszczenie Ducha Świętego i odpal cylinder nade mną. Uwierzę w każde jego słowo". I zobaczysz, co się dzieje. Czy w to wierzysz?

1 Jana 2:1 Działki moje, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. (I pamiętaj, że grzech jest niewiarą. A jeśli kto zgrzeszy, mamy orędownika u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego: **2 On jest ofiarą przebłagalną za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, ale i za grzechy całego świata.**

3 I po tym wiemy, że Go znamy, jeśli przestrzegamy Jego przykazań. **4** Kto mówi: Znam go, a nie przestrzega przykazań jego, jest kłamcą, a prawdy nie ma w nim.

5 A kto zachowuje słowo jego, w nim zaprawdę doskonała jest miłość Boża, a my wiemy, że w nim jesteście. 6 Kto mówi, że w nim mieszka, niech i sam tak postępuje, jako On postępował.

7. » Bracia, nie piszę do was nowego przykazania, ale stare przykazanie, które mieliście od początku. Stare przykazanie jest słowem, które słyszeliście od początku.

8 Znowu piszę do was nowe przykazanie, które jest prawdziwe w nim i w was, bo ciemność przeminęła, a teraz świeci prawdziwa światłość.

9 Kto mówi, że jest w światłości, a brata swego nienawidzi, aż dotąd jest w ciemności. 10 Kto miłuje brata swego, trwa w światłości i nie ma żadnej okazji do potknięcia się w nim.

11 Lecz ten, kto nienawidzi brata swego, jest w ciemności i chodzi w ciemności, i nie wie, dokąd idzie, bo ciemność ta oślepiła oczy jego.

12. ¶ Piszę do was, dzieci, ponieważ odpuszczają wam się wasze grzechy ze względu na Jego imię.

Teraz mówimy o stosunku do Chrystusa. Skupiając się na słowie "**postawa**", nie odnosi się ono do umysłu, ale raczej do zewnętrznego wyrażania przez nasze ciała naszych myśli, uczuć i emocji, które są okazywane za pomocą pewnego rodzaju mowy ciała.

Pamiętaj z badań brata Branhama na temat potrójnego ciała, że jesteście istotami trójczęściowymi. Mamy ciało, które ma pięć zmysłów: wzrok, smak, uczucie, zapach i słuch. Tymi zmysłami kontaktujemy się z naszym ziemskim domem. Następnie, w naszym duchu, mamy pięć wewnętrznych zmysłów. Wspominałem o tym już wcześniej. ["wyobraźnia, **sumienie, pamięć, rozum i uczucie**".]

Duchowa amnezja 64-0411 P:29 Musisz zostać zidentyfikowany. Gdzieś, gdzie musisz pokazać, twoje życie pokazuje dziś wieczorem, gdzie jesteś zidentyfikowany. Jesteś utożsamiany albo w Chrystusie, albo poza Chrystusem. Nie jesteś w połowie drogi. Nie ma czegoś takiego jak pijany **trzeźwy mężczyzna.**

Nie ma **czarno-białego** ptaka. Albo jesteś zbawiony, albo nie jesteś zbawiony. Jesteś świętym albo grzesznikiem, jednym lub drugim. A **twoja duchowa postawa wobec Słowa Bożego identyfikuje cię dokładnie tam, gdzie stoisz**

Chciałbym wam dziś rano przekazać, że nasza postawa jest jedynie odzwierciedleniem stanu naszej duszy. A **działania, które podejmujemy, są tylko odzwierciedleniem tego stanu. Jak człowiek myśli w swoim sercu, tak jest.**

Jest to zdolność do zobaczenia naszej postawy, a następnie zdolność do właściwego podziału na podstawie Pisma Świętego, co jest czym. Innymi słowy, musimy **"inwentaryzować nasz stan"**. I musi być urządzenie pomiarowe, które prawidłowo podzieli całość na segmenty lub atrybuty. A tym narzędziem jest Słowo.

W rzeczywistości, jak powiedział brat Branham, z przesłania...**Wyjaśnienie Uzdrawiania i Jaira 54-0216 E-37 To, kim jesteś tutaj, jest odbiciem tego, kim jesteś gdzie indziej. "Tych, których powołał, usprawiedliwia". Czy słusznie? "Tych, których usprawiedliwił, (czas przeszły) uwielbił"**.

Już w Obecności Ojca mamy uwielbione ciało. Ufff! Czyż to nie było głębokie? W porządku. Dowiemy się, czy to prawda, czy nie. "Jeśli ten ziemski przybytek zostanie rozwiązany, to już na niego czekamy". A w jakim innym czasie człowiek był w stanie opowiedzieć wam wszystko o tym Piśmie Świętym? Dopiero o tej godzinie.

Czy słusznie? Zgadza się. Tak więc to, co teraz robimy, jest refleksją. To, kim jesteśmy, jest odbiciem tego, kim jesteśmy gdzie indziej. Tak więc, jeśli twoje czyny są złe, wiesz, skąd to się bierze. Wiesz, gdzie czeka twoje drugie ciało.

Teraz możemy ponownie spojrzeć na mężczyzn w Biblii, aby zobaczyć, jak ich postawa wpłynęła na ludzi wokół nich.

Jeśli spojrzymy na Pierwszą Księgę Wyjścia, odkrywamy, że w obozie Izraela byli ludzie, którzy wywierali negatywny wpływ na innych w tym obozie swoimi czynami i tym, co mówili.

Spójrz na Datana i Korę i na to, jak cały czas poruszali negatywne tematy, aż wywarło to wpływ na wszystkich wokół nich. I co z tego wynikło? Wszyscy zginęli. Istotnie, ich postawa wpływała na otaczających ich ludzi, aż wszyscy zginęli na pustkowiu.

Wpływ 63-0112 S.13 Wiesz, jest nas tak wielu, a większość z nas wpływa na kogoś poprzez to, co robimy, i sposób, w jaki żyjemy, i to, co mówimy.

Wpływamy na kogoś. Ktoś obserwuje twoje życie. A potem, kiedy wyznajemy, że jesteśmy chrześcijanami, jakie życie powinniśmy prowadzić, jeśli ktoś nas obserwuje?

A twoje życie, które prowadzisz, będzie odzwierciedlać wpływ na kogoś, kto może być jego wiecznym przeznaczeniem, będzie spoczywał na sposobie, w jaki żyjesz i na rzeczach, które robisz, ponieważ oni cię obserwują.

Innymi słowy, wiele lat temu przeczytałem w kościele brata Vayle'a cytát, w którym brat Branham powiedział, że **postawa, jaką przyjmujemy wobec danej osoby, może określić jej wieczne przeznaczenie**, ponieważ ta osoba cię obserwuje.

A nasza postawa jest wyrazem naszych emocji, naszych uczuć i naszego myślenia. To jest to, co robisz w swojej mowie ciała, dobrze? To jest to, co oni widzą. To jest to, co czytają.

A w naszym tekście dzisiejszego poranka, jako "wpływ", znajdujemy, że ten król Uzjasz był wielkim wpływem na Izajasza, młodego proroka. Izajasz został wezwany do jego boku, a będąc znanym, usprawiedliwionym prorokiem swoich czasów, i miał...

Wierzę, że sposób, w jaki Izajasz to wypowiedział, wywarł na niego wielki wpływ. **14** Dowiadujemy się teraz, że Ozjasz został powołany na króla w wieku około szesnastu lat po śmierci ojca. A jego ojciec był wielkim wierzącym, a jego matka również była bardzo piękną kobietą.

I ten młody król został koronowany w młodym wieku i szybko wybrał właściwą drogę, dzięki wpływowi bogobojnego ojca i bogobojnej matki.

I myślę, że to jest bardzo dobry przykład dla nas jako rodziców, że powinniśmy dawać przykład naszym dzieciom. Teraz **będziesz żyć najlepiej i najgorzej w domu**. I myślę, że nasze życie...

Chociaż dzieci mogą nie zachowywać się dokładnie tak, jakby to zauważały, ale to zauważają. Czy nigdy nie myśl, że ich nie ma, ponieważ oni patrzą.

Nie tylko dzieci patrzą, ale i sąsiedzi patrzą. Nie tylko sąsiedzi patrzą, ale wszyscy, z którymi jesteś związany, obserwują cię.

Ludzie w twoim kościele patrzą na ciebie. Ludzie, z którymi robisz interesy na rynkach, obserwują cię po twoim wyznaniu. I **zawsze powinniśmy starać się odzwierciedlać Chrystusa we wszystkim, co robimy**

15 Znam małe motto, które wiele lat temu wisiało w moim domu. Sięgnąłem po nią pewnego dnia, kiedy byłem w tabernakulum Billy'ego Sundaya, kiedy byłem na jednym ze spotkań nad jeziorem Winona.

I podobał mi się tak bardzo, dopóki go nie kupiłem i nie powiesiłem w moim domu. I trzymałem go, dopóki po prostu się nie rozpadł. To było coś takiego.

"Nie idź tam, gdzie nie chciałbyś być znaleziony, gdyby Jezus przyszedł" i "Nie mów niczego, czego byś nie chciał mówić, gdyby Jezus przyszedł."

*I tak dalej było wiele rzeczy, które mówiły to, co ty... **W przeciwnym razie, cokolwiek robisz lub mówisz, lub jakiegokolwiek działanie, które wykonujesz, nie rób tego, jeśli nie chcesz być złapany w takiej sytuacji, gdy przyjdzie Jezus.** Gdybyśmy tylko mogli to zrobić, jestem pewien, że mielibyśmy wielki wpływ na naszych współpracowników*

I wiecie, są dwa sposoby na zrobienie czegokolwiek: to jest dobre i złe. Któregoś dnia trzymałam na kolanach mojego małego synka Józefa i powiedziałam do niego... Ma osiem lat i jakiś mały chłopiec nadepnął mu na odcisk.

I on i mały chłopiec pokłócili się. Powiedziałem więc: "Józefie, nie rób tego". On na to: "Ależ, tatusiu, on zrobił to a to". Powiedziałem: "Ale to nie ma znaczenia (widzisz?), co on zrobił. Pamiętaj tylko, Józefie, że...

Kochasz swojego ojca? Odpowiedział: "Tak, tatusiu". Powiedziałem: "Pamiętaj więc, że ludzie będą patrzeć na twoje życie jak na syna pastora. A jeśli zrobisz coś złego, to powiedzą: 'Czy ten duchowny pozwala na to swojemu dziecku?'"

Teraz wiemy, że i tak to robią. Ale my to wiemy. Jako chrześcijanie wiemy, że staramy się dobrze wychowywać nasze dzieci. Ale dobrze jest mieć to przed sobą przez cały czas, robić to, co słuszne. Nigdy nie opowiadaj się po drugiej stronie.

Powiedziałem więc: "Ponieważ, widzisz, to odbija się nie tylko na tobie, Józefie, ale odbija się na twojej matce, odbija się na twoich siostrach; To odbija się na twoim ojcu i samej sprawie rodziny, na której się opowiadamy.

A to, za czym się opowiadamy, odzwierciedla to, co się dzieje, Jezusa Chrystusa. Nie chcesz tego robić". Powiedziałem: "Nasz Pan powiedział nam, że jeśli ktoś uderzy nas w jeden policzek, po prostu odwróć drugi".

I oczywiście, małemu chłopcu z gorącym temperamentem jest trochę trudno myśleć o takich rzeczach. Lecz i tak przedstawiłem mu to (widzisz?), aby tego nie czynił.

17 Otóż ten młodzieniec Ozjasz od najmłodszych lat był tak szkolony, aż do czasu, gdy objął tron, nigdy nie odwrócił się ani w prawo, ani w lewo od tego, co słuszne. Pozostał przy tym.

Nigdy nie pozwolił, by polityka w jakikolwiek sposób na niego wpłynęła. Był człowiekiem, który był zdecydowany służyć Bogu bez względu na wszystko. A więc polityka nie... Ignorował wszystkie te rzeczy.

Kolejną rzeczą, która podobała mi się w Uzzjaszu, było to, że ignorował popularność i popularne opinie. Bez względu na to, co inni myśleli i jaki był modny trend w tamtych czasach, on i tak chciał służyć Bogu.

Och, potrzebujemy takich ludzi w naszym świecie politycznym. Takich ludzi potrzebujemy w Białym Domu. Takich ludzi potrzebujemy w biznesie. Potrzebujemy takich ludzi za kazalnica, ludzi, którzy nie zwrócą się do popularnych opinii czy popularności, ale pozostaną prostolinijni ze Słowem, nie skręcą w prawo czy w lewo.

18 Polecając Jozuego, Bóg powiedział: *"Ta księga zakonu nie wyjdzie z ust twoich, ale będziesz nad nią rozmyślał dniem i nocą. A wtedy sprawisz, że twoje drogi będą szczęśliwe. Wtedy odniesiesz sukces"*.

I nie tylko to, ale wpływasz na kogoś w ten sam sposób, w jaki podróżujesz. Tak więc doceniam to stanowisko, które zajął Uzzjasz, aby być zdeteminowanym...

Pierwszą rzeczą, jaką zaczął robić, było naprawianie domu Pańskiego i odbudowa miejsc, które zostały zburzone, a następnie wyjście do wroga po tym, jak udowodnił Bogu, że jest szczery.

I zamierzał zająć słuszne stanowisko, nie zważając na to, co otaczali go ludzie, jego doradcy, którzy wpływali na niego na polityczną stronę królestwa. Nie chciał się na to zgodzić. Chciał woli Bożej i tylko tego.

Takich właśnie mężczyzn potrzebujemy, takich matek potrzebujemy, kobiety, matki naszych czasów, która zajmie właściwe stanowisko i robi to, co słuszne, bez względu na to, co robią inne kobiety, robi to, co słuszne.

Z Pisma Świętego widzimy, że postawa Lota mieszkającego w bramie była taka, że jego własny zięć myślał, że on tylko żartował, kiedy ostrzegał ich, aby uciekali z Sodomy, a kiedy to uczynił, myśleli, że on tylko żartuje.

Biblia mówi, że myśleli o nim tak, jakby *po prostu z niego drwił*. Tak mówi Biblia. A to mówi nam, że jego szacunek i cześć nie były tym, co można by nazwać godnymi podziwu cechami.

Widziałem rodziców, którzy nawet nie chodzili do kościoła, ponieważ wydawało się, że nie mają nic dobrego do powiedzenia o nikim w kościele. Ci sami ludzie będą próbowali usprawiedliwić się tym, że nie chodzą, mówiąc: **"Dlaczego mam chodzić do kościoła, skoro jest tam tak wielu hipokrytów?"**

No właśnie, w takim razie kim jest hipokryta? Ten, kto przynajmniej stara się przyjść i usłyszeć od Boga, czy ten, który uważa, że ma rację i nie musi słuchać Boga?

A jeśli będziesz obserwował tę rodzinę wystarczająco długo, zobaczysz, jak ich dzieci popadają w grube szaleństwo i niemoralność. Wystarczy spojrzeć na dzisiejszego Facebooka. Nie chcę, żebyście patrzyli na Facebooka, ale wielu ludzi, których kiedyś znaliście, że są wierzący, dzisiaj już nie wierzą.

Ich postawa wpływała na te dzieci do momentu, gdy nauczyły się nienawidzić wszelkiej władzy i nie miały nawet wystarczająco dużo łaski społecznej, aby okazywać szacunek komukolwiek, nie mówiąc już o Bogu.

Stają się samotną wyspą, a ich dzieci są stracone z powodu ich własnych czynów, tak jak zięcia Lota stracili z powodu postawy Lota.

List do Hebrajczyków rozdział 7 część 1 57-0915E P:86 – powiedział brat Branham. ***Wasza postawa wobec Chrystusa wywrze wielkie wrażenie na tym, jakie będą wasze dzieci.*** (Twoje nastawienie zmieni nastawienie twoich dzieci) *Twoje życie, które przeżyjesz przed swoją rodziną, wywrze wpływ na to, jakie będą twoje dzieci.*

Czy będą dobrymi matkami? Cóż, to dlatego, że twoja postawa była dobrą matką.

Bo Biblia mówi, że On nawiedzi nieprawość rodziców na dzieciach aż do trzeciego i czwartego pokolenia. A teraz tylko kilka chwil przed zamknięciem. A zatem, jeśli doskonałość...

(Znowu jest twoja doskonałość) ... Gdyby przez kapłaństwo Lewitów (gdyż pod jego rządami lud otrzymał Prawo), coś jeszcze potrzeba, aby przyszedł inny kapłan według porządku Melchizedeka, a nie był powołany według porządku Aarona?

Myślę, że najważniejszym wnioskiem płynącym z dzisiejszego przesłania jest nie tylko wasza postawa, ale także odzwierciedlenie tego, kim jesteście, ale także wasza zdolność do właściwego rozbiegania Słowa prawdy. Pismo Święte, na które patrzyłeś wiele lat temu, a teraz patrzysz na

nie inaczej, ponieważ lata temu przegapiłeś to, co Pismo mówiło i czytałeś je jak książkę.

Powiedziałem braciom w 2004 roku w Kongo, że powodem, dla którego nie czerpiesz niczego z Pisma Świętego, jest to, że czytasz je jak książkę, jak czasopismo. Powiedziałem, że jeśli weźmiesz tylko jedno zdanie na raz i pomyślisz o tym, co Bóg próbuje ci powiedzieć w tym zdaniu. Przestań robić to, co robisz.

Po prostu przeczytaj jedno zdanie lub nawet część zdania, a następnie powiedz, że to są myśli Boga. Co On chce mi powiedzieć?

To całkowicie zmieni sposób, w jaki patrzysz na Słowo Boże. Mogę powiedzieć, że my w tym kościele doszliśmy do miejsca, w którym możemy dostrzec w Pismie Świętym rzeczy, których inni nie widzą. Właściwie dzielimy Słowo Prawdy.

To pokazuje, że ciśnienie jest zbudowane. To jest budowane na wszystkich, ale działa dla nas. A nasze łoki poruszają się zgodnie z drogami Boga i Słowem Bożym, rozumiesz? Więc po prostu trzymaj się tego. Wpatruj się w Słowo zdanie po zdaniu, a następnie podziel to zdanie na jedną lub dwie myśli. W imię Jezusa.

Po prostu módlmy się.

Ojcze, jesteśmy wdzięczni, Panie, za to orędzie. Jesteśmy wdzięczni, Panie, za Twój lud. Jesteśmy wdzięczni, Ojcze, że dotarliśmy do miejsca, w którym objawia się nam ukryta mądrość Boża. A Panie, widzimy rzeczy, które są ukryte w świecie, ale są nam jasno objawione. Jesteśmy za to wdzięczni. Że zstąpiłeś z Krzykiem i zrobiłeś to. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.